

Trubadurzy, Wieczorem po ciężkim dniu

Wieczorem po ciężkim dniu
Gorący piasek w oczach mam
Wieczorem po ciężkim dniu
Przez długą chwilę jestem sam

I kiedy do domu gnam
Przez mokry deszcz i słońce
Wciąż myślę tylko o tym, że

Wieczorem po ciężkim dniu
Znów cię zobaczyć będę mógł
Wieczorem po ciężkim dniu
Gdy każdy przeszedł domu próg

Potem pokroisz mi chleb
A ja uśmiechnę znów się
I miną wszystkie myśli złe

Warto żyć
Żeby po takim ciężkim dniu
Tak jak dziś
Do ciebie powracać znów tu

I słyszeć, jak mówisz mi
Że dla mnie wszystko zrobić chcesz
Bo przecież gdy brak mi sił
Ty tylko jedna zawsze wiesz

Jak na mnie spojrzysz bez słów
Żebym się świetnie czuł znów
Wieczorem po męczącym dniu

Jak na mnie spojrzysz bez słów
Żebym się świetnie czuł znów
Wieczorem po męczącym dniu

Warto żyć
Żeby po takim ciężkim dniu
Tak jak dziś
Do ciebie powracać znów tu

I słyszeć, jak mówisz mi
Że dla mnie wszystko zrobić chcesz
Bo przecież gdy brak mi sił
Ty tylko jedna zawsze wiesz

Jak na mnie spojrzysz bez słów
Żebym się świetnie czuł znów
Wieczorem po męczącym dniu
Wieczorem po ciężkim dniu